

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ZDROWIA

(NR 143)

z dnia 22 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 143)

22 lipca 2014 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przystąpiła do:

– rozpatrywania sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2293).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sławomir Neumann** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Lech Rejnus** doradca ekonomiczny w Departamencie Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli, **Zbigniew Teter** zastępca prezesa do Spraw Służb Mundurowych Narodowego Funduszu Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Dobrawa Biadun** ekspert Konfederacji Lewiatan, **Grzegorz Byszewski** ekspert Pracodawców RP, **Dorota Fal** doradca zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń, **Wanda Fidelus-Ninkiewicz** dyrektor Biura Naczelnej Izby Lekarskiej wraz ze współpracownikami, **Robert Gałązkowski** członek Związku Pracodawców Ratownictwa Medycznego SP ZOZ, **Renata Górna** członek Zespołu Polityki Społecznej, Ubezpieczeń i Rynku Pracy w Ogólnopolskim Porozumieniu Związków Zawodowych, **Krzysztof Jakubiak** redaktor naczelny „Pulsu Medycyny”, **Bożena Janicka** prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Puacz** prezes Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Longina Grzegorzka**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak** oraz **Maria Taurogińska-Kopeć** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy**, **Robert Durlik** i **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Proszę też o zamknięcie drzwi. Witam państwa bardzo serdecznie. Witam panie i panów posłów, witam pana ministra, pana prezesa i wszystkich współpracowników, a także wszystkich zaproszonych gości.

Szanowni państwo, czy jest jakiś wniosek do porządku obrad? Bardzo proszę – pani poseł Hryniewicz.

Poseł Józefa Hryniewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja chciałam złożyć protest przeciwko zwoływaniu, tak jak wczoraj, posiedzenia Komisji w takim trybie i w takim czasie, zwłaszcza że ta ustawa nie wymagała tak gwałtownego przyspieszenia, jakie jej nadano. Chciałam zapytać, kto zarządził takie zwoływanie posiedzenia Komisji, zwłaszcza że zostaliśmy zawiadomieni o tym, że będzie to posiedzenie, wtedy kiedy ja już byłam w Rzeszowie, więc nie mogłam przyjechać, po prostu nie mogłam odłożyć tego wyjazdu, bo wcześniej byłam umówiona. Proszę o wyjaśnienie tego, jakie są powody, czyj to był wniosek i dlaczego w takim trybie? Wtedy gdy jest mnóstwo uwag do pracy legislacyjnej Sejmu zwoływane są posiedzenia i gdy kompletnie nie ma czasu ani atmosfery do tego, żeby poważnie debatować nad sprawami najważniejszymi dla wszystkich obywateli bez wyjątku, nad sprawami zdrowia. Naprawdę proszę tutaj nie protestować, tylko wyjaśnić sprawę i traktować poważnie zadanie Sejmu, a nie tak, że my po prostu będziemy szybko, szybko „upychali” byle jakie ustawy, może przejdą. Potem Trybunał długo się będzie nad tym zastanawiał i absolutny rozkład tego ważnego systemu, jakim jest system ochrony zdrowia, będzie postępował w tempie, którego nawet nie jesteśmy w stanie kontrolować. Dlatego, panie przewodniczący, proszę o wyjaśnienie tej sprawy. Tak pracować nie będziemy,

a jeśli koalicja chce tak pracować, to proponuję, żeby posłowie opozycji wyłączyli się z takiej pracy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie był to wniosek do obecnego porządku obrad. Zakładam, że nie ma żadnych innych wniosków, zatem porządek obrad dzisiejszego posiedzenia został przyjęty.

Natomiast spieszę z wyjaśnieniami. Posiedzenie Komisji Zdrowia w dniu wczorajszym nie zwoływałem ani ja, ani prezydium Komisji. Zostało zwołane przez prezydium Sejmu. Jest taka formuła regulaminowa. W dniu wczorajszym pytałem również o to, kto o to wnosił i w jaki sposób uzasadniał taki tryb zwoływania posiedzenia, ale pan marszałek Grabarczyk nie udzielił mi odpowiedzi na to pytanie podczas wczorajszego posiedzenia Komisji. Niemniej jednak będę starał się wyjaśnić tę sprawę i mam nadzieję, że nie jest to tajemnica i nikt się nie wstydzi. Jeżeli ktoś złożył stosowny wniosek, to zostanie o tym poinformowany. Tak jak powiedziałem – kto złożył wniosek i jakie było uzasadnienie. Ja to podkreślałem wczoraj, ale powtórzę jeszcze raz – nawet gdybym w piątek zwoływał posiedzenie, to nadal ono mogłoby się odbyć w poniedziałek. Tak jest zgodnie z regulaminem, bo to jest troszkę inny tryb zwoływania niż przy pierwszym czytaniu, a to posiedzenie zwołano już we wtorek. Nie dano mi możliwości, np. w środę, podjęcia decyzji w tej sprawie. To tyle z mojej strony.

W takim razie przechodzimy do realizacji dzisiejszego porządku obrad. Mamy sprawozdanie podkomisji. Podkomisją kierowała pani poseł Radziszewska. Zanim przejdziemy do procedowania nad poszczególnymi artykułami, proszę panią przewodniczącą o, ewentualnie, kilka zdań. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym państwu przedstawić sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw. Podkomisja na posiedzeniach: 7 maja, 27 maja, 5 czerwca, 10 czerwca, 26 czerwca, 8 i 11 lipca wypracowała przedstawiony Wysokiej Komisji projekt ustawy.

Jak państwo wiecie, ta ustawa realizuje zobowiązanie Polski wynikające z tzw. dyrektywy transgranicznej, dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z 2011 roku nr 24, z dnia 9 marca 2011 roku, w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece zdrowotnej. Jak państwo wiecie, jako Komisja z BAS otrzymaliśmy 4 ekspertyzy dotyczące zapisów tej ustawy w kwestii realizacji dyrektywy transgranicznej oraz 1 ekspertyzę dotyczącą rozwiązań w sprawie realizacji tej dyrektywy w innych krajach europejskich.

Podkomisja otrzymała również opinię z Naczelnej Izby Lekarskiej, z Sądu Najwyższego. Podkomisja procedowała aż tyle razy, dlatego że był szereg negatywnych opinii zawartych w ekspertyzach, które otrzymała podkomisja.

Podkomisja starała się do tego podejść jak najrzetelniej. Z tego miejsca chcę podziękować wszystkim posłom, ekspertom, panom z Biura Legislacyjnego oraz przedstawicielom resortu, ponieważ wszyscy bardzo odpowiedzialnie podeszli do pracy nad tą ustawą. Podkomisja analizowała każdą wątpliwość zawartą we wszystkich opiniach. Dlatego ta praca tak długo trwała.

W trakcie kilkudziesięciu godzin pracy podkomisja wprowadziła bardzo liczne poprawki – czasem zmieniające merytorycznie zawartość artykułu, czasem tak, żeby zapis nie budził żadnych wątpliwości interpretacyjnych i wątpliwości prawnych, by pacjent czytając tę ustawę rzeczywiście miał jasność co do tego, jakie przynależą mu prawa wynikające z tej dyrektywy.

Wszyscy mamy świadomość, że ta dyrektywa jest bardzo trudną dyrektywą, dlatego że musi być uniwersalna, ponieważ obejmuje 28 krajów, a w każdym kraju jest inny system ochrony zdrowia, więc musi odpowiadać bardzo różnym rozwiązaniom prawnym. Z drugiej strony pozwala ona na ochronę własnych interesów przez państwa wdrażające tę dyrek-

tywę transgraniczną. Dlatego w tej dyrektywie jest zawarty szereg wyłączeń, które prawodawca w danym kraju ma możliwość umieszczenia we własnym ustawodawstwie.

Z uwagi na bardzo liczne poprawki, będące efektem uwag eksperckich, które bardzo zmieniają tę ustawę, spytałam, czy była skierowana prośba do BAS w sprawie nowej ekspertyzy uwzględniającej te nowo wprowadzone zapisy w trakcie prac podkomisji. Oczywiście, państwo eksperci i państwo z Biura Legislacyjnego bardzo pozytywnie wypowiadali się na temat wprowadzonych przez podkomisję zmian, natomiast, niestety, formalnie nie mamy dokumentu, który by uznawał, że z ustawy zostały usunięte zastrzeżenia co do tej ustawy realizującej dyrektywę transgraniczną. W dniu wczorajszym zwróciłam się do BAS o przygotowanie takiej ekspertyzy, ponieważ ustawa jest bardzo poważną ustawą, gdyż oddziałuje na każdego pacjenta w Polsce i również bierze pod uwagę wpływ pieniądza poza granicę kraju w ten sposób zmniejszając środki, którymi dysponuje NFZ w Polsce.

Panie przewodniczący, w związku z taką merytoryczną oceną sytuacji zgłaszam wniossek o przełożenie rozpoczęcie prac Komisji nad sprawozdaniem podkomisji na pierwsze posiedzenie po przerwie wakacyjnej (po 3 tygodniach), ponieważ, niestety, z wczoraj na dzisiaj ekspertom z BAS nie uda się i nie udało się przeprowadzić analizy wszystkich zmian, które zostały wprowadzone w ustawie, a one w sposób czasem radykalny zmieniają treść tej ustawy. Ta ekspertyza będzie gotowa na pierwsze posiedzenie po przerwie wakacyjnej. Stąd moja prośba o przełożenie prac nad sprawozdaniem do czasu otrzymania opinii, by każdy z posłów pracujących nad tą ustawą mógł się z tym zapoznać. Być może, nie wykluczam tego, że w trakcie prac Komisji wyjdą nowe wątpliwości czy nowe zastrzeżenia. Dlatego uważam, że ekspertyza w tym zakresie po prostu jest niezbędna. Stąd mój wniosek formalny i proszę pana przewodniczącego o poddanie go pod głosowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Oczywiście tych wątpliwości może być wiele – nawet w kwestii podejścia, czy bardziej się otwierać czy nie. Ja natomiast chciałbym zwrócić uwagę pani przewodniczącej na dwie kwestie. Po pierwsze – mając ekspertyzy BAS do projektu rządowego pani mimo wszystko wystąpiła o kolejne ekspertyzy, bardzo rozbudowane, stąd ten poślizg w maju i bodajże chyba trzytygodniowa przerwa w pracy podkomisji. Teraz dowiaduję się o tym jednak w tej chwili. Oczywiście, z formalnego punktu widzenia wszystko jest w porządku, ale sądzę, że nie byłoby źle, a raczej wręcz przeciwnie, nawet wypadałoby, gdyby zaraz po zakończeniu prac podkomisji pani przekazała taką sugestię mnie albo całemu prezydium.

Chciałem zapytać pana ministra o... Proszę?

Posel Anna Zalewska (PiS):

My się zgadzamy z panią poseł Radziszewską.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Po pierwsze – ja jednak bardzo proszę nie dyskutować na stronie, zabrać głos do mikrofonu. W tej chwili ja nie mówię o tym, czy ekspertyzy są zasadne czy nie. Nie wiem, być może ta ustawa nigdy nie będzie przyjęta i okaże się, że będzie totalna blokada. Ja mówię tylko o pewnym porządku i pewnej normalności współpracy również między podkomisją a Komisją. Bardzo proszę – pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Neumann:

Panie przewodniczący, rozumiem, że decyzja Komisji będzie niezależna. Zakładam, że tę ustawę absolutnie musimy przyjąć w tym roku. Rozumiem, że byłoby to pierwsze posiedzenie zaraz po wakacjach sejmowych i jeśli na tych pierwszych posiedzeniach dałoby się ją procedować dalej, to nie jest to jakiś problem. Gdyby miało być tak, że to zatrzyma nas na kilka miesięcy, to wtedy pewnie byłby to kłopot, ale jeśli byłaby taka determinacja, żeby Komisja pracowała po wakacjach na tym pierwszym posiedzeniu i potem można byłoby ją prowadzić dalej, to właściwie terminowo nic nam nie ucieka.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Ja tylko chcę zwrócić państwu uwagę na jedną rzecz. Wczoraj i dzisiaj dyskutowaliśmy na temat pewnych procedur i pewnych zobowiązań, na które musimy się zgadzać. Jeszcze raz przypominam, że w dniu wczorajszym to prezydium Sejmu zwołało nam posiedzenie Komisji. W takim razie również chcę państwu przypomnieć, że nie kto inny jak pani marszałek określiła termin oddania sprawozdania Komisji. O ile pamiętam, ten termin był określony do końca maja. Pani poseł Radziszewska nie podjęła prac tylko natychmiast wystąpiła o ekspertyzy, te, o których wspomniałem. Ja przypominałem pani przewodniczącej Radziszewskiej o terminach nałożonych przez panią marszałek, przypominałem również pisemnie. Pani poseł odpowiedziała mi, że z określonych względów chce dłużej pracować nad tą ustawą. Pani marszałek wyraziła zgodę. Przypominam – wydłużyła czas pracy nad tą ustawą o 2 miesiące. Nic nie stało na przeszkodzie, aby w każdym tygodniu nie sejmowym nawet codziennie się zastanawiać, codziennie pracować i o tę ekspertyzę, na którą pani poseł potrzebuje kolejny miesiąc, wystąpić np. pod koniec czerwca, czyli mieć gotowe sprawozdanie pod koniec czerwca z racji tego, że są pewne obawy – jak rozumiem – że nadal ten dokument jest niedoskonały, a nie pracować do ostatniej chwili.

Najpierw mam pytanie do Biura Legislacyjnego co do strony formalnej tej sprawy, a później oddam głos osobom, które się zgłaszają do dyskusji.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Bogdan Cichy:

Od strony regulaminowej jeżeli taka byłaby państwa wola, to pan przewodniczący po prostu może zamknąć posiedzenie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Chodzi mi o termin nałożony przez panią marszałek, a tutaj właściwie jestem namawiany do tego, żeby ten termin zignorować.

Legislator Bogdan Cichy:

Panie przewodniczący, po prostu my nie znamy takich terminów. Nie możemy się odnieść, bo po prostu nie znamy takich terminów.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani marszałek pierwotnie wyznaczyła termin do końca maja. Ja poinformowałem o tym panią poseł Radziszewską. Następnie na jej wniosek wystąpiliśmy o przedłużenie tego terminu i pani marszałek przedłużyła ten termin do końca lipca i to są fakty.

Zarządzam 5 minut przerwy i za chwilę wrócimy do dyskusji.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Wznawiam posiedzenie Komisji. Bardzo proszę – pan poseł Hoc zgłaszał się do głosu.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Ja oczywiście w sprawie formalnej. Chciałbym albo prosiłbym, żeby Komisja, przede wszystkim rząd i koalicja większościowa, korzystała albo chociaż zachowywała pozory standardów parlamentaryzmu, demokracji. Proszę państwa, to co zaczyna się dziać, to jest po prostu takie jawne nieprzestrzeganie, albo powiedziałbym mocniej, gwałcenie jakichkolwiek standardów. Wczoraj mieliśmy błyskawiczne tempo, a teraz przypomnę, że implementacja dyrektywy transgranicznej powinna być 25 października 2013 roku, a więc praktycznie mija już 10 miesięcy. Pani poseł, teraz koalicja większościowa nie widzi żadnej potrzeby przyspieszenia, nie widzi w tle pacjenta, który boryka się albo boi się uzyskać świadczenia według dyrektywy transgranicznej. Mamy opóźnienia ponad 10-miesięczne. Ostatnio pan minister Neumann publicznie powiedział, że zdążymy do wakacji. Teraz mówi, że może po wakacjach itd. To jest jawne naigrywanie się z praw pacjenta i z praw unijnych, powiedzmy to sobie szczerze.

Moje pytanie do pana ministra jest następujące. Pan minister obliczył, że w pierwszym roku do implementacji dyrektywy transgranicznej będzie potrzebne 370 mln zł

w NFZ. Czy te miliony są w NFZ? Wiemy, że są olbrzymie cięcia w NFZ. Czy są one zainstalowane i zapewnione?

Wyrażam swój głęboki niepokój w aspekcie powagi tej Komisji, w ogóle powagi traktowania procedowania ustawodawczego. Przecież my tworzymy prawo i my to prawo egzekwujemy. W jaki sposób? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pani poseł Radziszewska.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Podkomisja uzyskała zgodę pani marszałek na przepracowanie całego projektu rządowego do dnia 15 lipca. Obradując kilkadziesiąt godzin podkomisja wywiązała się z założonego terminu. Podkomisja bardzo przejęła się i tu muszę podkreślić, że wszyscy posłowie, którzy w niej pracowali, bardzo rzetelnie przykładali się do pracy nad tą ustawą, by ustawa rzeczywiście nie budziła takich wątpliwości, jakie znaleźliśmy w opiniach ekspertów. Dlatego też przedkładany dzisiaj, przez całą podkomisję, projekt tak znacznie różni się od projektu rządowego. Dlatego też powiedziałam, że ekspertyzy, które opracowali eksperci BAS, nie odpowiadają już materiałowi, który dzisiaj podkomisja przedstawia Komisji.

Według mnie nie ma problemu, jeśli Komisja oczekując na nową ekspertyzę do tego sprawozdania podkomisji przełoży prace na pierwszy tydzień po wakacjach tak, żeby bez niepotrzebnej zwłoki jak najszybciej przystąpić do pracy, by ta ustawa jak najszybciej weszła w życie – w pierwszych tygodniach po przerwie wakacyjnej. Zresztą pani poseł Zalewska powiedziała, że ona też popiera to, żeby pracować po uzyskaniu ekspertyzy z BAS, dlatego że jako podkomisja bardzo dużo zmieniliśmy w tej ustawie.

Panie przewodniczący, dlatego ponawiam wniosek, by pan teraz poddał pod głosowanie mój wniosek formalny, a potem wystąpił do pani marszałek. Dopiero od pana przewodniczącego usłyszałam, że jest wyznaczony termin do końca lipca. Pani marszałek dokładnie wie, nad czym obradujemy i myślę, że wyrazi zgodę na wniosek pana przewodniczącego o przedłużenie prac np. do połowy września z uwagi na bardzo liczne poprawki wdrożone w trakcie prac podkomisji, które muszą być ocenione przez BAS, dlatego że było bardzo dużo zastrzeżeń, które podkomisja po prostu starała się usunąć z tekstu ustawy, co uczyniliśmy. Bardzo proszę, panie przewodniczący, o poddanie mego wniosku pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę – pan poseł Sprawka.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Dyrektywa jest z 2011 roku. Było 3 lata, a właściwie 2 lata, na to, żeby przygotować projekt przed wejściem jej w życie, by zapewnić prawidłowy proces jej wdrożenia i żeby chronić prawa pacjentów. Tylko ze względu na nieudolność, lenistwo i brak kompetencji Ministerstwa Zdrowia doprowadziliśmy do takiej sytuacji. W związku z tym, panie przewodniczący, kończmy ten cyrk. Niech koalicja zdecyduje, co uważa za stosowne. To ona ponosi pełną odpowiedzialność za bałagan w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Składam wniosek przeciwny do wniosku pani poseł Radziszewskiej. Teraz krótkie uzasadnienie. Szanowni państwo, tutaj mam 12 – podkreślam – 12 ekspertyz, które zleciła podkomisja. Do tego wszystkiego podkomisja zakończyła prace 11 lipca, a więc rzeczywiście w terminie. Ja się zastanawiam, co takiego robiła pani poseł Radziszewska między 11 lipca a dzisiejszym dniem, że nie złożyła wniosku do BAS o przygotowanie stosownej ekspertyzy. Skoro uznała pani, że jest konieczność wniosku o ekspertyzę, to wydaje się, że dotrzymalibyśmy wszystkich możliwych terminów, jeśli pani uznała, że te 12 ekspertyz jest niewystarczające.

W związku z tym tak jak powiedziałem, składam wniosek przeciwny i wnoszę o przejście do natychmiastowego procedowania tego sprawozdania.

Rozumiem, że przechodzimy do głosowania. Proszę włożyć karty do czytników, będziemy głosować elektronicznie. Zanim zagłosujemy, bo takie są też głosy w prezydium panie mecenasie, prosiłbym o sprecyzowanie, co oznacza niedotrzymanie nałożonego nam przez panią marszałek terminu 30 lipca.

Legislator Bogdan Cichy:

Zgodnie z art. 95b regulaminu Sejmu rozumiem, że termin ma charakter instrukcyjny. Jeżeli państwo podjęlibyście decyzję o zamknięciu albo przerwaniu posiedzenia, to rozumiemy, że przy tej argumentacji, o której wspomniała pani przewodnicząca podkomisji i tak jak sugerowała czy sygnalizowała pani przewodnicząca, należy wystąpić do pani marszałek o przesunięcie tego terminu. Rozumiem, że termin został wyznaczony na 30 lipca.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze, ale pani marszałek może uznać, że mamy się wywiązać z tego terminu. Prosiłbym o odpowiedź na to pytanie.

Legislator Bogdan Cichy:

Jeśli chodzi o brzmienie art. 95b, to on stanowi tylko o terminie. Regulamin Sejmu nie zawiera żadnej konsekwencji. Mówiąc najprościej z regulaminu Sejmu nie wynika wprost, jakie są konsekwencje, jeżeli Komisja nie dotrzyma tego terminu. Rozumiem, że to jest sytuacja, w której Komisja jak gdyby podejmuje decyzję przed upływem tego terminu. Argumentacja pani przewodniczącej, że projekt wymaga dalszych prac eksperckich itd. i prośba do pani marszałek o zmianę tego terminu to nie jest sytuacja, w której np. był wyznaczony termin i Komisja się nie zebrała, nie prowadziła żadnej debaty i jak gdyby nie wywiązała się z przedłożonego sprawozdania. To są zupełnie różne sytuacje. To nie jest ta sytuacja, że minął termin, a Komisja nie przedłożyła sprawozdania. Rozumiem, że Komisja zebrała się w dniu dzisiejszym, jest taki wniosek pani przewodniczącej podkomisji, jest argumentacja, termin nie minął. Jeżeli Komisja podejmie taką decyzję, żeby nie rozpatrywać sprawozdania podkomisji, to oznacza, że równocześnie należałoby wystąpić do pani marszałek o zmianę terminu, który został wyznaczony wcześniej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy zatem do głosowania. Rozumiem, że wszyscy już się przygotowali.

Kto jest za wnioskiem pani poseł Radziszewskiej?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za głosowało 18 posłów, przeciw – 12, nikt się nie wstrzymał, zatem wniosek pani poseł Radziszewskiej przeszedł.

Bardzo proszę – pan poseł Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Mam jeszcze pytanie do Biura Legislacyjnego, chociaż zdaję sobie sprawę, że nie jest to ścisła kompetencja. Mamy wyraźną obstrukcję przez rząd i przez większość koalicyjną, obstrukcję w implementacji tej dyrektywy, która powinna obowiązywać od 25 października 2013 roku. Wobec powyższego do kogo teraz powinien zgłaszać się pacjent z pozwem sądowym, jeśli uzyska takie świadczenie za granicą, czy do NFZ, który w tym momencie jest niewinny, czy bezpośrednio do rządu, który oficjalnie w sposób jednoznaczny działa w obstrukcji do implementacji tej dyrektywy? Oficjalnie i w sposób jednoznaczny, a więc kto powinien odpowiadać za wszystkie pozwy, za odsetki w odszkodowaniu, bo przecież każdy w sądzie wygra, jeśli uzyska takie świadczenie. Dlaczego rząd prowadzi taką strusią politykę, która szkodzi pacjentowi i szkodzi ekonomicznie?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem, że odpowiedzi na to pytanie nie będzie. Bardzo proszę – jeszcze pani poseł Radziszewska.

Posel Elzbieta Radziszewska (PO):

Ponieważ pan się do mnie odniósł, chcę tylko zaznaczyć jedną rzecz. Ja nie jestem przewodniczącą Komisji Zdrowia, w związku z tym nie moją odpowiedzialnością jest wyřęczać przewodniczącego Komisji w jego obowiązkach. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To naprawdę należy pozostawić bez komentarza. Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie.